



"Opracujmy najlepsze regulacje dotyczące e-papierosów, a nie zakazujmy ich sprzedaży"

[14-05-2013 - 15:48]

Artykuł

E-papierosy - reklamowane są jako najlepsze rozwiązanie dla palaczy, którzy chcą zerwać z nałogiem. Czy faktycznie mogą być dobrym i bezpiecznym rozwiązaniem dla uzależnionych od nikotyny? A jeśli tak, to czy powinny być zarejestrowane jako produkty medyczne, czy tytoniowe? O tym dyskutowali posłowie i eksperci podczas warsztatów nt. rewizji dyrektywy tytoniowej, które odbyły się 7 maja w Parlamencie Europejskim.

Za i przeciw

E-papierosy uznaje się za lepszą alternatywę dla produktów tytoniowych. Osoba uzależniona może skorzystać z zawartej w nich dawki nikotyny bez wchłaniania dodatkowych toksycznych substancji, obecnych w dymie papierosowym. Są także dużo mniej uciążliwe dla otoczenia, ale czy w równie mało szkodliwy sposób obchodzą się z naszym zdrowiem? Tego jeszcze do końca nie wiadomo, ale do tej pory wykazano, że w pełni bezpieczne nie są, ze względu na możliwość zawierania niebezpiecznych substancji. Ponadto, nowy produkt stał się w ostatnich latach bardzo popularny, także wśród młodych, zwiększając tym samym odsetek uzależnionych od nikotyny.

O nieznanym wpływie elektronicznych papierosów na zdrowie człowieka wspominał podczas warsztatów reprezentant WHO w Unii Europejskiej, Roberto Bertolini. "Nie ma żadnych badań, które wykazałyby, że ich użycie nie ma długoterminowych konsekwencji zdrowotnych" - powiedział. Dr Charlotte Pisinger - badaczka z kopenhaskiego *Research Centre for Prevention and Health* zgodziła się i wezwała, by "nie powtarzać błędów przeszłości".

Nieco inne zdanie miał dr Jean-Francois Etter z wydziału medycyny Uniwersytetu w Genewie. "Są one bezpieczniejsze niż zwykłe papierosy i mamy dowody na to, że pomagają zerwać z nałogiem" - zauważył.

Farmaceutyk czy rekreacja?

Komisja Europejska i Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) wysunęły propozycję, według której e-papierosy byłyby ujęte przepisami opracowanymi dla rynku farmaceutyków. Producenci woleliby jednak, by rejestrować je jako produkty tytoniowe.

W wywiadzie dla EuroParlTV, deputowany Europejskiej Partii Ludowej (EPP) Peter Liese stwierdził: "E-papierosy są niebezpieczne, zwłaszcza wtedy, gdy zostaną wyprodukowane w nieodpowiedni sposób, dlatego nie możemy pozwolić sobie na nieobjęcie ich żadnymi regulacjami". "Wiem, że wiele osób ma silne, jednoznaczne uczucia w tym temacie, ale jako eurodeputowani mamy za zadanie wypracowanie najlepszych regulacji, a nie całkowity zakaz produkcji" - mówiła sprawozdawczyni dyrektywy ds. produktów tytoniowych Linda McAvan (S&D, Socjaldemokraci).